

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

[zapisz się](#)

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Dziewięć pomysłów na zbliżenie przemysłu i uczelni

We wstępie do manifestu Richard Hudson, redaktor i dyrektor generalny Science|Business, stawia pytanie, czy następna „tura dotacji na technologie” - 7. PR - z większym budżetem, będzie w stanie doprowadzić do mniejszenia odległości dzielącej laboratoria i rynek.

„W Science|Business [...] uważamy, że nadszedł czas, aby politycy zakończyli wrzawę wokół różnic między wydatkami ponoszonymi w USA, Europie czy Chinach, a zamiast tego skupili się na dystansie innego rodzaju, który dzieli przemysł i uczelnie. W przestrzeń tę wpadają niewykorzystane patenty, zignorowane raporty z badań czy naukowcy wyjeżdżający do pracy w bogatszych laboratoriach w San Francisco lub Singapurze”, pisze Richard Hudson.

Manifest kontrastuje z najnowszym 10-punktowym planem działań Komisji Europejskiej „na rzecz opracowania szeroko zakrojonej strategii innowacyjnej dla Unii Europejskiej” pod względem podejścia, które jest bardziej liberalne i zorientowane na rynek. Prawdopodobnie dzięki temu niektóre grupy uznają go za kontrowersyjny, jednak powinien on wspomóc dążenia serwisu Science|Business do „rozszerzenia debaty poza normalne zainteresowania technokratów - wywołać większe zaangażowanie w dyskusje i stymulować nowe spojrzenie na problemy Europy”.

Dokument dzieli się na cztery części: problem uniwersytetów; zdobywanie środków pieniężnych; ochrona nowych pomysłów; oraz potrzeby przemysłu.

Problemem europejskich uniwersytetów, zdaniem przedstawicieli Science|Business, jest brak pieniędzy. Pracownicy naukowcy wciąż osiągają imponujące wyniki, jednak ich odkrycia są lekceważone, niedofinansowane, bądź wykorzystywane gdzie indziej. Aby dowieść tej tezy, w manifestie przedstawiono tabelę przychodów uniwersytetów pochodzących z przemysłu. W Stanach Zjednoczonych największą kwotę, 115,4 miliona euro, uzyskuje Uniwersytet Columbia. Natomiast w Europie przodujący francuski Instytut Pasteura otrzymuje tylko 32,6 miliona euro, zaś instytucja zajmująca „odległe” drugie miejsce, Uniwersytet w Edynburgu, uzyskuje zaledwie 4,5 miliona euro.

Pierwszym pomysłem jest darwinistyczne podejście podmiotów finansujących: „Traktowanie rządowych dotacji na badania jak instrumentów regionalnego rozwoju lub równości społecznej jest nieefektywne”, stwierdzają autorzy manifestu. Nieco dalej dodają, że „jeśli Europa ma wzmocnić uniwersytecki system badawczy, politycy muszą podejmować niepopularne decyzje”.

Drugim pomysłem jest reforma TTO. Choć biura europejskie zatrudniają zwykle więcej personelu, osiągają tylko 5% przychodów uzyskiwanych przez odpowiadające im biura amerykańskie. „Zarządzający uniwersytetami i ich polityczni mocodawcy powinni postawić biuram transferu technologii tylko jeden cel: zarabianie pieniędzy - jak najwięcej, jak najszybciej, dla wyłącznej korzyści uniwersytetu. Niech o wyborze środków decyduje szef biura. I niech zostanie on wyrzucony, jeśli obiecane wyniki nie zostaną uzyskane, i nagrodzony premią, jeśli osiągnie sukces [...]. Cele społeczne są odpowiednie dla pozostałej części uniwersytetu. Działalność biura powinien określać prosty cel finansowy.”

Aby uzyskać środki, można wykorzystać fundusze publiczne w celu pobudzenia inwestycji załączkowych, sugerują przedstawiciele Science|Business. „Dotacje rządowe, udzielane w rozsądny sposób, mogą ośmielić prywatnych inwestorów, którzy w przeciwnym razie są niechętni do podejmowania ryzyka”, czytamy w manifestie. Inne zalecenie dotyczy podatków. Obecną sytuację porównano do „szwajcarskiego sera z dziurami, które wyskakują jedna po drugiej, jak partykularne interesy w poszczególnych krajach”, co „zachęca do praktykowania dziwnych zwyczajów inwestycyjnych”.

Z tego powodu zasobni Europejczycy niechętnie inwestują w Europie, zwłaszcza w technologie, które i tak obciążone są dużym ryzykiem. Kolejne pomysły polegają na pogłębieniu rynków giełdowych dla nowych firm oraz spowodowanie, aby ochrona własności intelektualnej była tańsza i łatwiejsza. Przedstawiciele Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (World Intellectual Property

Organization - WIPO) stwierdzają, że odsetek międzynarodowych patentów przyznawanych w Europie spadł z 35% do 29% w ostatnich pięciu latach. Nietrudno spostrzec dlaczego, jeśli wiadomo, że w Europie złożenie wniosku i zapewnienie ochrony patentowej na 20 lat kosztuje 200 000 euro. W Stanach Zjednoczonych koszt ten wynosi 10 000 euro.

W ciągu minionych 30 lat kilkakrotnie dokonywano prób harmonizacji europejskiego systemu patentowego. Obecnie kwestia ta powróciła za sprawą europejskiego komisarza ds. rynku wewnętrznego i usług Charliego McCreevy. „Rozwiązanie może być banalne”, sugerują autorzy manifestu. „Należy zdążyć małymi krokami, rozwiązując po kolei pojawiające się problemy.” Państwa członkowskie UE mogłyby zacząć od zatwierdzenia protokołu londyńskiego, który Science|Business określa jako „stosunkowo skromny zabieg biurokratyczny służący ograniczeniu liczby języków, w których należy składać wnioski patentowe”.

Ostatni rozdział manifestu odnosi się do potrzeb przemysłu i rozpoczyna się od przedstawienia kilku danych niepokojących dla Europejczyków: „W UE 54% wszystkich wydatków na działalność B + R [badawczo-rozwojową] ponoszonych jest przez sektor prywatny. W USA odsetek ten wynosi dwie trzecie - i to przy większym budżecie ogólnym. Co gorsza, większość środków wydatkowanych przez europejskie firmy trafia do laboratoriów w Bostonie i Palo Alto, a nie w Bazylei i Paryżu. Deficyt handlowy Europy w dziedzinie B + R - nadwyżka wydatków firm UE ponoszonych w laboratoriach USA nad wydatkami Amerykanów w laboratoriach europejskich - zwiększył się pięciokrotnie w latach 1997-2002, do 2 miliardów euro.”

Zdaniem Science|Business, problem ten sięga głębiej niż którykolwiek z omawianych powyżej. „Rozwiązanie: gruntowna zmiana w europejskim sposobie kierowania gospodarką, stymulowania przedsiębiorczości oraz nagradzania inwestorów korporacyjnych i indywidualnych.” W manifestie zaproponowano dwa rozwiązania: zapewnienie lepiej wykształconej, elastycznej siły roboczej i wyeliminowanie barier, które przesadzają o nieatrakcyjności Europy.

Europa ponosi straty, ponieważ takie firmy, jak BASF i Novartis finansują badania poza kontynentem. Jak twierdzą przedstawiciele Science|Business, przyczyną tego stanu jest fakt, że gospodarka europejska była przez ostatnie 35 lat światowym maruderem charakteryzującym się wysokimi kosztami, nieelastycznymi rynkami i powolnym wzrostem. Europa odzyska inwestorów dopiero wtedy, gdy zlikwiduje nieelastyczne rozwiązania w obszarach takich, jak koszty zatrudniania personelu, trudności w zwalnianiu czy przenoszeniu pracowników, przeszkody w przekraczaniu granicy, ostrzegają autorzy manifestu.

Bliższe informacje są dostępne na stronie internetowej:

<http://www.sciencebusiness.net>

www.pi.gov.pl

Skomentuj na forum

<https://laboratoria.net/aktualnosci/4665.html>



21-05-2026

[Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej](#)

Resort nauki udostępnił go.



21-05-2026

[Kleszcz to tylko pośrednik](#)

Krętki Borrelia to częściowo „prezent” od gryzoni i ptaków.



21-05-2026

[Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy](#)

W ciągu 8 lat przeżywalność pacjentów z tym nowotworem wzrosła o 20 proc.



21-05-2026

[Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk](#)

Bez zapylaczy nie ma części produkcji żywności.



21-05-2026

[Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni](#)

Elektrodę, która przepuszcza aż 94 proc. promieniowania podczerwonego.



21-05-2026

[Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

To wynik badania, w którym brało ponad tysiąc par matka-dziecko.



21-05-2026

Problemy ze snem związane z ryzykiem choroby Alzheimera u kobiet

Informuje „Journal of Prevention of Alzheimer's Disease”.



21-05-2026

Zespół policystycznych jajników zmienił nazwę

Informuje "The Lancet".

Informacje dnia: [Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego Nowy wzór elektronicznej legitymacji studenckiej Kleszcz to tylko pośrednik Pod względem leczenia czerniaka Polska w czołówce Europy Przyszłość pszczół zależy od ochrony ich naturalnych siedlisk Powstała niewidzialna elektroda dla podczerwieni Choroby serca mogą zaczynać się już w czasie życia płodowego](#)

Partnerzy